







ETP

7

[illegible]tóry jesteś w niebie!
[illegible] smutne me oczy [illegible]
[illegible] wszystko co mam [illegible]
[illegible] nic mam [illegible] Boże!
[illegible] do Ojca [illegible]
Te gwiazdy co się świecą
[illegible]
[illegible] nasz Ojciec i dziedzina
Pan jest Stwórca niebios ziemi
[illegible] dziećmi swemi
[illegible] by w potrzebie
[illegible] do Ojca iść do Ciebie
Przez też smutku nie zostawia
[illegible] daje i nas zbawia
[illegible] się [illegible]
[illegible]



Chcemy święcić Boże Imię
W świat [illegible] [illegible] [illegible]
Rozbudź że nas [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] budził [illegible].

Ab [illegible] w czynach [illegible]
Niech się z naszych serc dopełni
[illegible] [illegible] krasi swoje
Będziem święcić Imię Twoje.

Tylko chcemy jeszcze więcej
Za [illegible] [illegible] Boga
[illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] przykład [illegible] [illegible]
[illegible] na ziemi [illegible] [illegible]
[illegible] daje światu z [illegible]
[illegible] za [illegible] sam się [illegible].

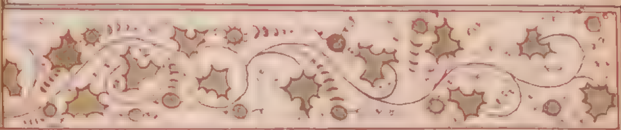


[illegible]
[illegible] prośł [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] ludu
[illegible]
[illegible]
[illegible] w tym [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]









Ave Maryjo! łask krynica,
Będziesz Matką a dziewicą,
Bóg chce Siebie w Tobie zmieścić
Kazał mi to obwieścić
Ja Archanioł oznajmuję,
Ale cudu niepojmuję
Niebo nie wie jak się stało
Że Bog Twoje przybrał ciało
Będziesz Panią Nieba Swiata
A koronę Bóg Ci splata.



Którą włożą na twe skronie
Ten co zasiadł w twojém łonie
Świat uklęknie na kolana
Boś najczystsza nieskalana.
Będziesz Matką nad matkami
Pierwsza między niewiastami
Wzorem twoim będą chodzić.
Z ciała zacznie duch się rodzić.
Świętość ziemię rozpromieni
Lud uwielbi Cię wśród pieni
Gdy tak Anioł rozkaz nucił
Po poselstwie w niebo wrócił.
A głos jego trącił dziecię







Aż i kościół klęknął na ziemi
I tak śpiewa z dziećmi swemi
Święta Maryo Matko Boża
Sądy z prośbą u podnóża
Obciążone win grzechami
Żebrzą przyczyń się za nami
Chociaż taka wola Boga
Że grzech czeka kara sroga
Twa opieka i życzliwość
Wstrzyma boską sprawiedliwość
Nie żądamy Matko chleba
Ale wprowadź nas do nieba



Niech Cię prośby ludu wzruszą
Opiekuj się naszą duszą
Amen

Amen znaczy tak się stanie
Chwała Maryi nie ustanie
Głos Elżbiety i Anioła
Brzmi wśród ludu i kościoła
Nawet kościół w swym urzędzie
Chcąc Jej chwałę podnieść wszędzie
Z mocy boskiej wierzyć kazał
Że ją żaden grzech nie zmazał
Chwała Matki obok Syna



Rośnie w niebie co godzina
My Ją uczcim jak Anieli
Jeżli będziem rozum mieli

Amen..



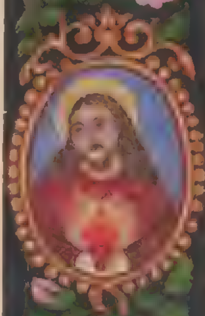


Z pokorą upadamy
Przed Tobą, o Boże!
Niech nas, gdy Ci śpiewamy,
Twa łaska wspomoże:
Przyjmij od nas łaskawie
Podczas tej ofiary,
Złożone ku Twej sławie,
Wraz z nią w pieśniach dary.



Dzień przed swą śmiercią srogą
Syn Boży jedyny
Chrystus, chcąc zgładzić drogą
Swą krwią ludzkie winy
W wieczerniku się stawił
Z uczniami pospołu
Chleb, wino błogosławił
Mówiąc im u stołu.

Bierzcie i pożywajcie
To jest ciało moje
To krew moja; tą dajcie
Karmić dusze swoje
To ciało za lud będzie
Okrutnie zmęczone
Tą krwią wylaną wszędzie
Dusze odkupione

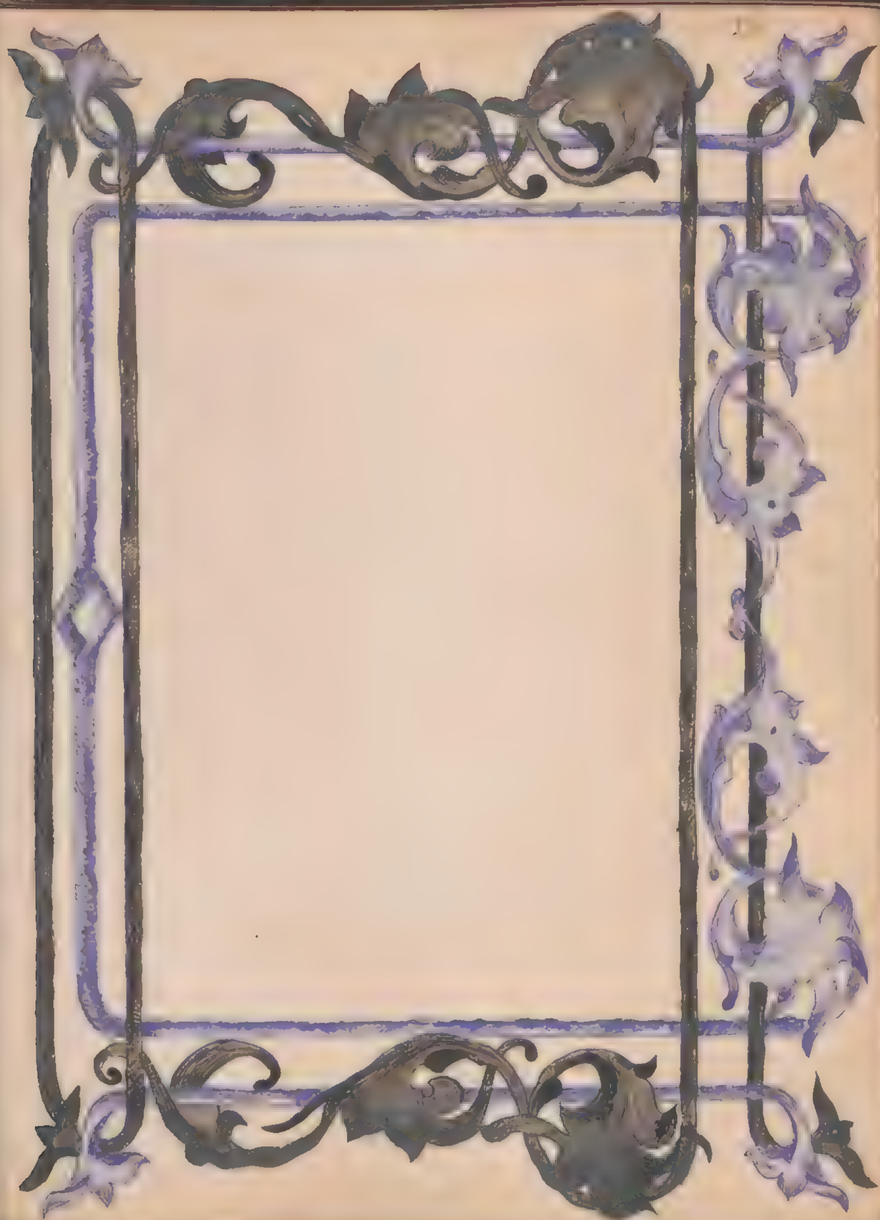




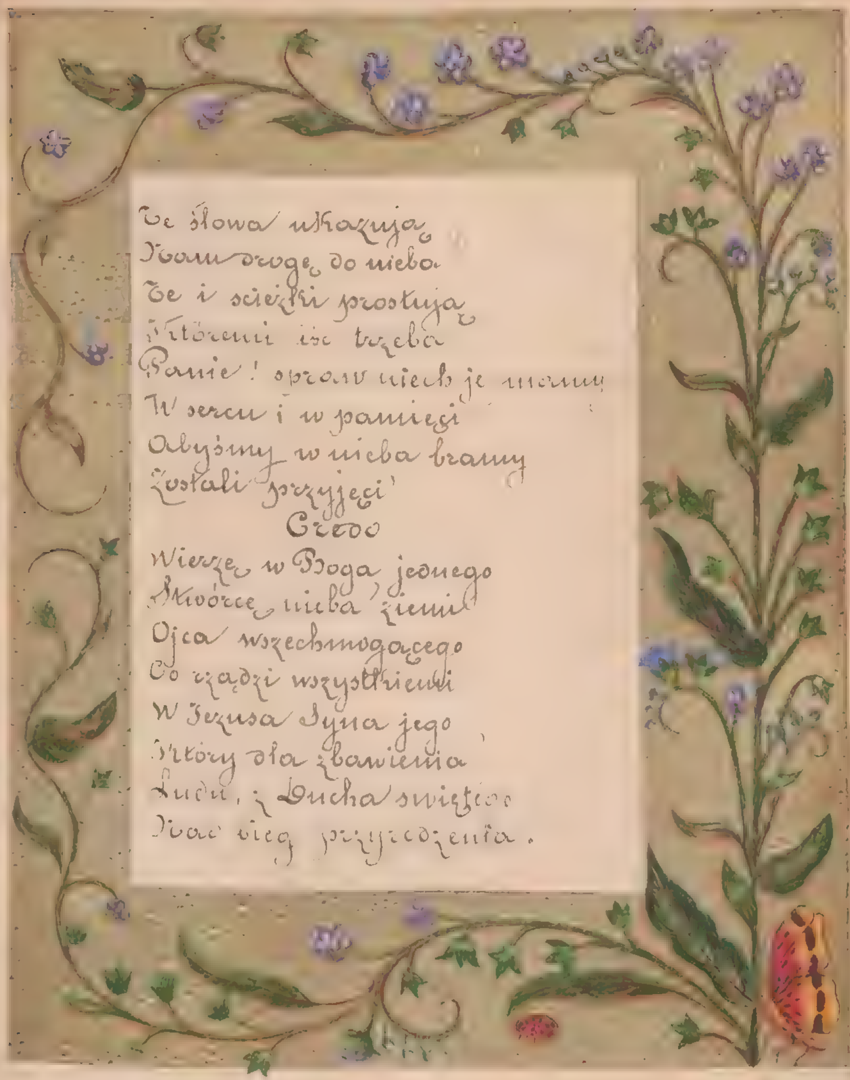
O Panie! tę ofiarę
Święta przyjmij mile
Oddal za grzechy karę
Daj swobodne chwile
Wszakci już nie zwierzęta
Ofiarujem Boże
Lecz Jezusa, co pęta
Niewoli znieść może.

Gloria

Chwała Bogu cześć dzięki
Od wszego stworzenia
Moc Boskiej jego ręki
Daje znak zbawienia
Pokój głosi ten w skutku
Byśmy trwale mieli
I sobie bez trwóg smutku
Służyli weseli.







Te słowa ukazują
Nam drogę do nieba
Te i ścieżki prostują
Któremi iść trzeba
Panie! oprawi niech je mamy
W sercu i w pamięci
Abyśmy w nieba bramy
Zostali przyjęci

Credo

Wierzę w Boga jednego
Stwórcę nieba ziemi
Ojca wszechmogącego
Co rządzi wszystkiemi
W Jezusa Syna jego
Który dla zbawienia
Ludu, z Ducha świętego
Wziął ciało przyrodzenia.



Począł się i narodził
Z Maryi Dziewicy
Nauczając obchodził
Miast i wsiów ulice
Za nas ukrzyżowany
Umarł jako znany
I w grobie pochowany
Zstąpił w piekieł bramy

Zmartwychwstał dnia trzeciego
W niebie na prawicy
Siadł w chwale Ojca swego
Potem z tej stolicy
Przyjdzie zmarłych i żywych
Osądzić koniecznie
Nagrodzi sług prawdziwych
Złych ukarze wiecznie.

Wierzę w Ducha Świętego
Jeden Kościół święty
Który od najwyższego
Pasterza jest wzięty
I świętych obcowanie
Grzechów odpuszczenie
Ciał ludzkich zmartwychpowstanie
Życia wieczne mienie

Offertorium

Przyjmij Panie łaskawy
Ofiary złożone
To wino i chleb prawy
Od Ciebie stworzone
Aby w Twe święte ciało
W krew przemienione
Żywym zmarłym zjednało
Na wieki obronę.



Myśl wolą serca Tobie
I dusze dajemy
Rządź niemi w każdej dobie
Dopóki żyjemy
Abyśmy należycie
Twe prawa pełnili
Bez grzechu wiodąc życie
Nieba dostąpili

Wszystko co tylko mamy
I co mieć możemy
Od Ciebie to być znamy
Tobie oddajemy
Spuszczaj rosę na ziemię
Z twojej opatrzności
Błogosław ludzkie plemię
Udziel mu żywności.



Sanctus

Do Boga nasze głosy
Niechaj się podnoszą
I wszystkie pod niebiosy
Z aniołami głoszą
O Święty Święty Święty
Zastępów nasz Boże
Lud do wiary przyjęty
Niech Cię cześć pomnoże
Byśmy potem społecznie
Cześć i chwałę dali
Z miłości Tobie wiecznie
Hosanna śpiewali
A kto w Twe imię Panie
Do Ciebie się śpieszy
Niech szczęśliwym zostanie
I z Tobą się cieszy.



Podniesienie

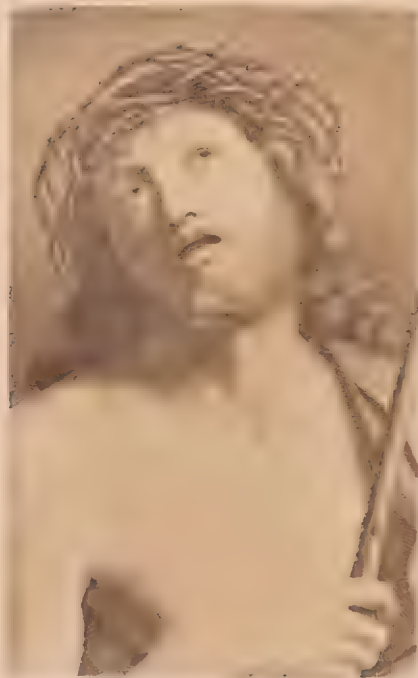
Chwalmy ten niepojęty
Sakrament zacny święty
Który Chrystus nam zostawił
Dla cnót zachęty
Bo jego święte ciało
Źródłem szczęścia się stało
Gdy je godnie przyjmujemy
Dał łaski nie mało.
Niech Cię uczci lud wierny
Boże pociech niezmierny
W czasie głodu moru wojny
Bądź miłosierny
Błogosław, prosim Ciebie
Z niebios najświętszy chlebie
Strzeż, broń, ratuj, zasilaj
W każdej potrzebie

Wierzymy stale Panie
Żeś tu jest; niech wyznanie
Które sercem Ci składamy
Ofiarą stanie
Rozum i wolą dajemy
Serca ofiarujemy
O Jezu nasz Zbawicielu
Kochać Cię chcemy

Agnus Dei

Cud się wielki przed nami
Chrześcijanie staje
Pod chleba przymiotami
Pan nam siebie daje
Tu ciało ubóstwione
Krew Jezusa żywa
Na ołtarzu złożone
Tai i ukrywa





Jezu Baranku Boży
Któryś ludzkie winy
Zgładził, niech w nas pomnoży
Ten pokarm jedyny
Łaski Twe byśmy jego
Godnie używali
I Ciebie Pana swego
Tem więcej kochali.

Wszakże nas wiara uczy
Że ten pokarm święty
Ciało i duszę tuczy
Nabożnie przyjęty
Utwierdza nas w cnót woni
Błogosławi sprawy
Od śmierci wiecznej broni
Sąd jedna łaskawy.



Dla czego niech Ci będzie
Jezu dobry Panie
Cześć chwała od nas wszędzie
Żeś nam w nędznym stanie
Dał krew Twoje i ciało
Dziwnie tu zakryte
Aby nam życie dało
W pociechy obfite.

Wzbudź w nas mocne pragnienie
Tego Sakramentu
Gdy z ciałem rozłączenie
Nastąpi momentu
Pozwól by uwolnieni
Od wszelakiej winy
Zostalim przeniesieni
W niebieskie krainy.





et Les Bénédictions attachées au Rosaire



Pour un AVE MARIA bien dit

Voici ce que la T. S. Vierge révéla au B. Alain de la Roche, comme il est marqué dans son livre *de Dignitate Rosarii* : « Sache, mon fils, et fais-le « connaître à tous, qu'un signe probable et prochain « de la damnation éternelle est d'avoir de l'aversion, « de la tiédeur, de la négligence à dire la Saluta- « tion angélique qui a réparé le monde..... »

Il est facile de remarquer, en effet, ajoute le vénérable Grignon de Montfort, que les hérétiques apprennent et récitent encore le *Pater*, mais non pas l'*Ave Maria*, ni le chapelet. Ils en ont horreur, ils porteraient plutôt un serpent sur eux qu'un chapelet.

Les orgueilleux aussi, quoique catholiques, comme ayant les inclinations de leur père Lucifer, n'ont que du mépris ou de l'indifférence pour l'*Ave Maria* et regardent le chapelet comme une dévotion qui n'est bonne que pour les ignorants. Au contraire, on a vu, par expérience, que ceux et celles qui ont d'ailleurs de grandes marques de prédestination, aiment, goûtent et récitent avec plaisir l'*Ave Maria* ; et que plus ils sont à Dieu et plus ils aiment cette prière.

« Âmes prédestinées, souvenez-vous donc qu'après le *Pater*, l'*Ave Maria* est la plus puissante de toutes les prières. L'*Ave Maria* bien dit, c'est-à-dire avec attention, dévotion et modestie, est, selon les saints, la terreur du diable, le marteau qui l'écrase, la sanctification de l'âme, la joie des Anges, le plaisir de Marie, et la gloire de la Sainte Trinité; l'*Ave Maria* est une rosée céleste qui rend l'âme féconde, c'est un baiser chaste et filial qu'on donne à Marie, c'est une rose vermeille qu'on lui présente.

Toutes ces comparaisons viennent des saints.






A
Ω


A
Ω